

Sygn. akt III AUa 1522/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 marca 2017 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Robert Kuczyński

Sędziowie: SSA Monika Kiwiorska-Pająk

SSA Maria Pietkun (spr.)

Protokolant: Magdalena Krucka

po rozpoznaniu w dniu 21 marca 2017 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z wniosku (...) **Sp. z o.o. we W.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.**

przy udziale **D. B., (...) Spółki z o.o. we W.**

o składki na ubezpieczenia społeczne

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 22 maja 2015 r. sygn. akt VIII U 3953/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w pkt. I w ten sposób, że odwołanie oddala oraz w pkt. II w ten sposób, że zasądza od wnioskodawcy na rzecz strony pozwanej kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

II. zasądza od wnioskodawcy na rzecz strony pozwanej kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

UZASADNIENIE

Decyzją z 21 maja 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych oddział we W. ustalił podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia D. B. podlegającej ubezpieczeniu: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu, wypadkowemu i zdrowotnemu jako pracownicy płatnika składek (...) sp. z o.o. we W. w lutym 2008 r.

Wskutek odwołania płatnika składek sprawę rozpoznał Sąd Okręgowy we Wrocławiu, który wyrokiem z 22 maja 2015 r. zmienił decyzję, ustalając, że nie stanowią podstawy wymiaru składek D. B., podlegającej ubezpieczeniom jako pracownik u płatnika (...) sp. z o.o. we W. przychody osiągnięte w lutym 2008 r. z tytułu umowy cywilnoprawnej zawartej przez ubezpieczoną ze spółką (...) sp. z o.o. Jednocześnie Sąd obciążył ZUS kosztami zastępstwa procesowego w wysokości 60 zł.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy wydał w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny:

Spółka „(...)” jest spółką celową należącą do (...) SA, powołaną do wdrożenia jednolitego systemu informatycznego na rzecz spółek należących do grupy (...). Na podstawie umowy licencyjnej z 7 maja 2007 r. spółce „(...)” udostępniony został system informatyczny, który stanowi jednorodny układ modułów współpracujących ze sobą i tworzących jako całość system wspomagający kompleksowo procesy gospodarcze użytkownika. Powodem wdrożenia programu (...) było przejście z zarządzania zespołami na zarządzanie procesem. Spółka „(...)” zamierzała gospodarczo wykorzystywać w pełni funkcjonalny (...), udostępniając go spółkom z grupy (...) zgodnie z zasadami wynikającymi z umowy licencyjnej z 7 maja 2007 r. zawartej z (...) sp. z o.o. i w ten sposób zapewnić tym spółkom pełną obsługę procesów biznesowych z wykorzystaniem tego systemu. W spółce byli zatrudnieni tylko kierownicy projektu i asystenci. Każdy z kierowników projektu odpowiedzialny był za wdrożenie określonego modułu systemu. Wdrożenie nadzorował komitet sterujący powołany zarządzeniem prezesa zarządu grupy (...). Spółka „(...)” zdecydowała się zatrudnić na podstawie umów cywilnoprawnych osoby będące pracownikami spółek grupy (...). Osoby zatrudniono do pracy przy tworzeniu odpowiednich modułów, w których mapowano procesy, które do tej pory znajdowały się w różnych systemach bądź poza systemami w poszczególnych spółkach grupy kapitałowej. Dotyczyło to wszelkich procesów aplikowanych w spółkach, m.in. procesów kadrowych, tych związanych z naliczaniem wynagrodzeń czy rozliczaniem czasu pracy. Istotną przesłanką zatrudnienia w spółce „(...)” była wiedza pracownika o konkretnym systemie działającym w spółce go zatrudniającej. Pracownicy spółki (...) wykonywali równocześnie umowy zlecenia zawarte z „(...)”, w ramach których brali udział w procesach zespołów wdrożeniowych, wykonując prace zmierzające do wdrożenia (...) w grupie (...), w tym również w spółce (...). Wszystkie procesy w całej grupie (...) zostały zunifikowane i są uniwersalne. Cały system (...) jest uniwersalny i dowolny podmiot gospodarczy mógłby z niego korzystać. Zleceniobiorcy byli osobami biorącymi udział w testach i analizie przedwdrożeniowej. Samo natomiast wdrożenie wykonywał podmiot zewnętrzny. Celem analizy dokonywanej przez zleceniobiorców nie było odwzorowanie konkretnych procesów w danej spółce, tylko opracowanie uniwersalnego procesu. Pracownicy spółek pracowali jako testerzy powstającego produktu, nie dotyczyło to oprogramowania odzwierciedlającego specyfikę działalności poszczególnych spółek, lecz dotyczyło uniwersalnego charakteru.

Zgodnie z umową licencyjną spółka „(...)” uzyskała na rzecz spółki (...) prawo do korzystania z systemu (...). Spółka (...) była beneficjentem prac wdrożeniowych prowadzonych przez „(...)” przy udziale m.in. pracowników spółki (...). W dniu 31 grudnia 2009 r. spółka (...) zawarła umowę o rozliczenie nakładów na licencję i wdrożenie systemu (...) ze spółką „(...)”. Beneficjentem prac zespołu wdrożeniowego była spółka „(...)”, która mogła dany produkt odsprzedać, wynajmować odpłatnie również pomiotom zewnętrznym. W tym schemacie „(...)” miała również dzielić się zyskiem z właścicielem systemu.

D. B., zatrudniona była na podstawie umowy o pracę w (...) sp. z o.o., między innymi jako referent ds. administracyjnych, pracując jako specjalista ds. nadzoru i rozliczeń. W ramach umowy zlecenia brała udział w spotkaniach, na których cały zespół opisywał proces dotyczący fakturowania. Odpowiadała na pytania związane z tworzonym modułem. Ubezpieczona współpracowała z „(...)” m. in. w lutym 2008 r. w zakresie wdrożenia zintegrowanego systemu informatycznego produkcji (...). Posiadana przez nią wiedza i doświadczenie zdobyte podczas zatrudnienia w (...) sp. z o.o. pozwalała jej brać udział w pracach zespołu wdrożeniowego oraz udzielać informacji, porad i konsultacji w zakresie niezbędnym do sprawnego i efektywnego wdrożenia systemu (...). Zlecane czynności na rzecz „(...)” ubezpieczona wykonywała w siedzibie pracodawcy, po wykonaniu obowiązków pracowniczych. Obowiązki z umowy o pracę nie pokrywały się z obowiązkami z umowy zlecenie. Do wykonania umowy na rzecz „(...)” potrzebna była wyłącznie uniwersalna wiedza o procesach biznesowych. W wyniku kontroli przeprowadzonej w okresie od sierpnia 2012 r. do końca grudnia 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych uznał, że ubezpieczona, wykonująca umowę zlecenia w postaci prac wdrożeniowych zintegrowanego systemu informatycznego (...), wykonywała w istocie pracę na rzecz własnego pracodawcy, tj. (...) sp. z o.o. we W..

W tak ustalonym stanie faktycznym sąd pierwszej instancji uznał, że odwołanie płatnika jest zasadne. Sąd wskazał, że kwestia sporna sprowadzała się do ustalenia, czy ubezpieczona w spornym okresie świadczyła pracę na rzecz swojego

pracodawcy, pomimo zawarcia umowy zlecenia z firmą „(...)”, której przedmiotem było wdrażanie systemu (...), a który następnie miał być przekazany spółce (...). Sąd oparł się na przepisie art. 8 ust. 2a ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, który przytoczył.

Zdaniem sądu podstawą rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie była okoliczność ustalona na podstawie zabranego materiału dowodowego, że ubezpieczona, na podstawie zawartych umów zlecenia nie zobowiązała się do stworzenia odrębnej bazy dla konkretnej spółki, w szczególności dla swojego pracodawcy. Pracodawca ubezpieczonej (...) w żaden bezpośredni sposób nie korzystał z efektów wykonywanych przez nią czynności. Sąd podkreślił, że ubezpieczona brała udział we wdrażaniu systemu (...) w jego fazie końcowej, tj. testowała jego funkcjonalność. Sąd wskazał również, że testowanie systemu odbywało się na poziomie abstrakcyjnym, uniwersalnym, nie dotyczyło ono zatem zastosowania go wyłącznie w konkretnej spółce, w tym (...). Natomiast samym tworzeniem systemu zajmowała się firma zewnętrzna. Wdrażany system (...) nie był tworzony pod konkretną spółkę grupy (...), lecz było to rozwiązanie uniwersalne, dla spółek z tej grupy oraz dla podmiotów zewnętrznych. Jak bowiem ustalił sąd, „(...)” podpisała umowę licencyjną na wdrożenie systemu (...) ze spółką (...), z możliwością oferowania zbudowanego systemu również innym przedsiębiorstwom niezwiązanym z grupą (...) na zasadach pełnej odpłatności. Tak więc, w ocenie sądu, bezpośrednim beneficjentem umowy zawartej pomiędzy ubezpieczoną a „(...)” sp. z o.o., była właśnie ta spółka. Ponadto sąd zwrócił uwagę, że ubezpieczona wykonywała zlecone czynności w godzinach pracy, ale z uwagi na zadaniowy czas pracy, nie kolidowało to z jej obowiązkiem pracowniczym. Dlatego też nie doszło do wykonywania przez nią w bezpośrednim sensie pracy na rzecz swojego pracodawcy, a odrębne stanowisko w tej materii ZUS-u nie podlegało uwzględnieniu.

Sąd wskazał, że przesłanką decydującą o uznaniu takiej osoby za pracownika w rozumieniu ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych jest to, że – będąc pracownikiem związanym stosunkiem pracy z danym pracodawcą – jednocześnie świadczy na jego rzecz pracę w ramach umowy cywilnoprawnej, zawartej z nim lub inną osobą. W konsekwencji nawet, gdy osoba ta (pracownik) zawarła umowę z osobą trzecią, to pracę w jej ramach wykonuje faktycznie dla swojego pracodawcy (uzyskuje on rezultaty jej pracy).

W ocenie sądu, z analizy zgromadzonego materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że pracodawca osoby wskazanej w decyzji, nie uzyskał z uwagi na zawarcie przez nią umów zlecenia ze spółką „(...)”. Pomimo tego, że ubezpieczona miała wykonywać czynności wdrażające jednolity system informatyczny z uwzględnieniem systemów posiadanych przez (...) sp. z o.o., sąd nie zastosował art. 8 ust. 2a ustawy systemowej w sprawie. Sąd stwierdził przy tym, że wprawdzie spółka „(...)” została powołana przez (...) S.A., która jest jej jedynym udziałowcem, niemniej jednak jest to oddzielny podmiot gospodarczy prowadzący działalność na swój własny rachunek, który nabył od spółki (...) licencję do stworzenia systemu (...) i jej dalszej odsprzedaży.

Z wyrokiem nie zgodził się organ rentowy, zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

- naruszenie prawa materialnego poprzez brak zastosowania art. 8 ust. 2a, art. 18 ust. 1 i 1a, art. 20 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 81 ust. 1 ustawy z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych i błędne uznanie, że zaskarżona decyzja winna ulec zmianie, i tym samym błędne uznanie, że D. B., będąc pracownikiem związanym stosunkiem pracy z wnioskodawcą, nie świadczyła pracy na rzecz tego płatnika składek, wykonując pracę na podstawie umowy cywilnoprawnej zawartej z „(...)” sp. z o.o., a tym samym, że do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia ubezpieczonej, podlegającej ubezpieczeniom, jako pracownik u wnioskodawcy, nie wlicza się wynagrodzenia uzyskanego w lutym 2008 r. z tytułu wykonywania umowy cywilnoprawnej zawartej z „(...)” sp. z o.o., podczas gdy prawidłowa wykładnia i zastosowanie ww. przepisów prowadzi do wniosków przeciwnych, tj. do stwierdzenia, że praca ww. wykonywana była w ramach umowy cywilnoprawnej na rzecz wnioskodawcy, nie zaś spółki „(...)”, a tym samym, że wnioskodawca, jako płatnik składek, winien wliczyć wynagrodzenie ubezpieczonej uzyskane z tytułu umowy cywilnoprawnej do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne z tytułu umowy o pracę,

- naruszenie przez błędną wykładnię art. 8 ust. 2a u.s.u.s., albowiem prawidłowa wykładnia tego przepisu w kontekście sprawy wskazuje, że niedopuszczalne jest wykorzystywanie przez spółkę dwóch innych spółek, w których posiada ona całościowy udział, które to prowadziłyby do pozornego zatrudnienia pracowników jednej z nich, na podstawie umów cywilnoprawnych w drugiej spółce, podczas gdy praca świadczona jest w rzeczywistości na rzecz spółki zależnej będącej jednocześnie pracodawcą ww. osób, albowiem pomimo wyodrębnienia dwóch spółek przy tożsamości kapitału zasadne jest twierdzenie, że działania podejmowane na podstawie umowy cywilnoprawnej zawartej ze zleceniodawcą są podejmowane na rzecz i z korzyścią na rzecz pracodawcy ubezpieczonej,
- naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i błędną ocenę mocy i wiarygodności materiału dowodowego oraz sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności poprzez przyjęcie, że wnioskodawca nie uzyskał żadnych, nawet pośrednich korzyści z pracy ubezpieczonej realizowanej w ramach umowy cywilnoprawnej zawartej z „(...)” sp. z o.o., podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że płatnik składek takie korzyści uzyskał,
- naruszenie art. 233 k.p.c. wobec pominięcia powiązań kapitałowych istniejących w grupie (...) i tym samym pominięcie takich powiązań względem wnioskodawcy i „(...)” sp. z o.o., które to okoliczności jednoznacznie wskazują, że powiązania te zostały wykorzystane w działaniu ww. podmiotów, które spowodowało pokrzywdzenie osób zainteresowanych z punktu widzenia ubezpieczeń społecznych, a nadto sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oraz z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego twierdzenie, wskazujące jakoby realizacja umowy cywilnoprawnej przez ubezpieczoną nie odbywała się w interesie wnioskodawcy, to znaczy, że choćby pośrednio nie wykonywała ona pracy na jego rzecz.

Wskazując na powyższe zarzuty, organ rentowy wniósł o zmianę wyroku sądu pierwszej instancji przez oddalenie odwołania oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

W odpowiedzi na apelację płatnik (...) sp. z o.o. wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od organu rentowego na swą rzecz kosztów postępowania apelacyjnego. Spółka podniosła, że prace przy analizach wdrożeniowych służyły spółce „(...)” i współpracującej z nią firmie zewnętrznej do opracowania systemu. Faza testowania wymagała znajomości specyfiki działania w danym obszarze, nie dotyczyła zaś działania specyficznego dla pracodawcy. Nie miało zatem istotnego znaczenia, jakie czynności wykonywała ubezpieczona u swojego pracodawcy, bowiem chodziło o wiedzę merytoryczną o procesach zarządczych bez odniesienia do konkretnej firmy i bez kopiowania systemu w firmie tej funkcjonującego. Ubezpieczona nie uczestniczyła w tworzeniu odrębnych baz danych dla każdej konkretnej spółki, a w szczególności dla swojego pracodawcy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego zasługuje na uwzględnienie. Trafnie zarzucił apelujący, że Sąd Okręgowy w swych ustaleniach i wnioskach wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 k.p.c. i popełnił błędy w rozumowaniu, zarówno w zakresie ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, albowiem nieprawidłowo zinterpretował i zastosował powołane w uzasadnieniu wyroku przepisy prawa.

Spór w sprawie sprowadzał się do ustalenia, czy ubezpieczona w ramach umowy zlecenia zawartej z firmą „(...)”, w rzeczywistości świadczyła pracę na rzecz (...) sp. z o.o., z którą to spółką była związana umową o pracę. Istotne jest, że (...) jest spółką należącą do grupy (...), podobnie jak „(...)” sp. z o.o. Spółka (...) S.A. jest głównym udziałowcem spółki (...). Głównym udziałowcem spółki „(...)” jest (...) sp. z o.o., której z kolei głównym udziałowcem jest (...) S.A.

Przepisy ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U.2016.963 t.j.), dla potrzeb tej ustawy formułują własną definicję legalną pracownika. Zgodnie z tą definicją, pracownikiem w rozumieniu ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych jest:

- 1) osoba pozostająca w stosunku pracy,
- 2) osoba wykonująca pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące umowy zlecenia albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy (art. 8 ust. 2a).

W orzecznictwie prezentowany jest pogląd, że zwrot „działać na rzecz” użyty został w art. 8 ust. 2a u.s.u.s. w innym znaczeniu, niż w języku prawa, w którym działanie „na czyjąś rzecz” może się odbywać w wyniku istnienia określonej więzi prawnej (stosunku prawnego). W kontekście przepisu art. 8 ust. 2a u.s.u.s. zwrot ten opisuje sytuację faktyczną, która charakteryzuje się istnieniem „trójkąta umów”, tj.

- a) umowy o pracę,
- b) umowy zlecenia między pracownikiem a osobą trzecią i
- c) umowy o podwykonawstwo między pracodawcą i zleceniodawcą.

Pracodawca w wyniku umowy o podwykonawstwo przejmuje w ostatecznym rozrachunku rezultat pracy wykonanej na rzecz zleceniodawcy, przy czym następuje to w wyniku zawarcia umowy zlecenia/świadczenia usług z osobą trzecią oraz zawartej umowy cywilnoprawnej między pracodawcą i zleceniodawcą. Jednocześnie według art. 17 ust 1 ww. ustawy, składki na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe oraz chorobowe za ubezpieczonych, o których mowa w art. 16 ust. 1 - 3, 5, 6 i 9 - 12 (w tym zleceniobiorców) obliczają, rozliczają i przekazują co miesiąc do Zakładu w całości płatnicy składek. Zgodnie z art. 81 ust 1 ustawy z 27 sierpnia 2004r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne osób, o których mowa w art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. a, d-i i pkt 3 i 11, stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe tych osób, z zastrzeżeniem ust. 5, 6 i 10.

Mając na uwadze przytoczone powyżej regulacje prawne, mające w sprawie zastosowanie, wskazać należy, że kwestia objęcia obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi pracownika wykonującego pracę w ramach umowy zlecenia/świadczenia usług z osobą trzecią, kiedy jednocześnie związany jest umową o pracę z podmiotem, który w wyniku umowy o podwykonawstwo (lub innej umowy cywilnoprawnej o podobnym charakterze) przejmuje w ostatecznym rozrachunku rezultat pracy wykonanej na rzecz zleceniodawcy, przez pracodawcę (jako płatnika składek) nie budzi żadnych wątpliwości. Kwestia dotycząca zasad podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym osób wykonujących jednocześnie pracę w oparciu o umowę zlecenia oraz umowę o pracę, w opisanej wyżej konfiguracji, była już niejednokrotnie przedmiotem rozpoznania przez sądy powszechne. Judykatura w tym zakresie przyjęła jasne stanowisko. Między innymi Sąd Najwyższy w uchwale z 2 września 2009 r., sygn. akt II UZP 6/09, OSNP 2010/3-4/46, wyjaśnił, jakie czynniki decydują o powstaniu obowiązku objęcia pracownika obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym, także z tytułu umowy zlecenia (o dzieło) w sytuacji, gdy stanowią one równoległe zatrudnienie do umowy o pracę na rzecz tego samego podmiotu (lub z której to pracy ten sam podmiot czerpie z rezultaty).

Również w wyroku z 23 maja 2014 r., sygn. akt II UK 445/13, Lex 1475168, Sąd Najwyższy wskazał, że umowy cywilnoprawne wymienione w art. 8 ust. 2a u.s.u.s. (także w jej art. 9 ust. 1) nie stanowią samodzielnych tytułów obowiązkowego podlegania ubezpieczeniom społecznym pracownika. W takiej sytuacji nie dochodzi również do zbiegu tytułów ubezpieczenia społecznego w rozumieniu art. 9 tej ustawy. Norma art. 8 ust. 2a, poprzez wykreowanie szerokiego pojęcia „pracownika”, stworzyła szeroką definicję pracowniczego tytułu obowiązkowych ubezpieczeń społecznych. Tytułem tym jest łączący pracodawcę z pracownikiem stosunek pracy oraz dodatkowo

umowa cywilnoprawna zawarta przez pracownika z pracodawcą lub zawarta z osobą trzecią, ale wykonywana na rzecz pracodawcy. Określone hipotezą normy art. 8 ust. 2a dwie sytuacje faktyczne, w jakich może się znaleźć osoba, do której przepis ten jest adresowany (pracownik wykonujący pracę na podstawie wymienionych umów cywilnoprawnych zawartych z pracodawcą oraz umów cywilnoprawnych zawartych wprawdzie z osobą trzecią, ale gdy praca jest świadczona na rzecz pracodawcy) mają równorzędny charakter z punktu widzenia skutków opisanych dyspozycją omawianej normy prawnej. Konsekwencje prawne na gruncie ustawy systemowej, wynikające z realizacji takich umów, muszą być takie same, co oznacza, że dla celów ubezpieczeń społecznych zarówno wykonywanie pracy na podstawie umów cywilnoprawnych zawartych z pracodawcą, jak i zawartych wprawdzie z osobą trzecią, ale gdy praca wykonywana jest na rzecz pracodawcy, jest traktowane tak jak świadczenie pracy w ramach klasycznego stosunku pracy łączącego jedynie pracownika z pracodawcą.

Z ustaleń poczynionych w niniejszej sprawie wynika, że przedmiotem umowy zlecenia zawartej przez „(...)” oraz ubezpieczoną było wdrażanie systemu (...), który następnie miał być przekazany, między innymi, spółce (...). Jednocześnie (...) zawarła z spółką „(...)” umowę o rozliczenie nakładów na licencję i wdrożenie systemu (...). Spółka „(...)” zawarła z ubezpieczoną umowę zlecenia z uwagi na posiadane przez nią wiedzę i doświadczenie w zakresie parametrów, jakie winien uwzględniać tworzony system (...), aby mógł być optymalny dla działania, między innymi spółki (...). Do zadań ubezpieczonej należało wykonywanie czynności, mających na celu wdrożenie jednolitego systemu informatycznego z uwzględnieniem systemów posiadanych przez (...), przy czym oczywistym jest, że ubezpieczona musiała uzyskać zgodę od (...) na udzielanie informacji dotyczących działania tejże spółki, co ułatwiało tworzenie i dostosowanie systemu (...) do profilu spółki (...). Spółka (...) była beneficjentem prac wdrożeniowych prowadzonych przez „(...)” przy udziale m.in. pracowników spółki (...).

Sąd Apelacyjny po dokonaniu szczegółowej analizy stanu faktycznego sprawy, przepisów prawa mających zastosowanie w sprawie, jak również wszystkich zarzutów apelacji stwierdza, że zarzuty organu rentowego zasługują na uwzględnienie.

Wskazać należy, iż spółka (...) spółka z o.o. we W. została powołana w celu wdrożenia owego systemu (...) w całej grupie Impel, a więc i u wnioskodawcy, fakt ten jednoznacznie potwierdził w swoich zeznaniach świadek P. O. prezes (...). D. B. była specjalistą ds. nadzoru i rozliczeń i w zakresie swoich umiejętności i kwalifikacji, zgodnie z umową z dnia 18.01.2008 r. K – 55. Projekt wdrażania systemu (...) składał się V faz: przygotowanie projektu, opracowanie koncepcji wdrożenia, realizacja, przygotowanie do startu i start produkcyjny i wsparcie. Nawet jeżeli pracownicy określonej spółki pracowali przy pierwszej fazie czy drugiej, opracowania projektu, to zdaniem Sądu apelacyjnego była to integralna część całego projektu. Od zainteresowanej nie oczekiwano określonych rezultatów, praca polegająca na starannym działaniu wyczerpała znamiona wykonywania umowy na rzecz pracodawcy, który też miał wrażyć (...). Bez znaczenia pozostaje, na jakim etapie u wnioskodawcy zaniechano wdrożeń, czy też była to tylko sfera prób lub samego wdrażania (...) tylko w odpowiednich aspektach mających zastosowanie u wnioskodawcy. Nakład pracy wnoszony do projektu przez D. B., w tym wypadku był działaniem na rzecz pracodawcy. Pracodawca nadto tolerował to, że zainteresowana, zgodnie z zawartą umową z (...) miała swoje obowiązki przy projekcie wykonywać w czasie ustalonym z zamawiającym, a więc nawet w godzinach pracy. Do przyjęcia wykonywania pracy na rzecz pracodawcy w rozumieniu powołanego art. 8 ust. 2a ustawy systemowej nie ma znaczenia, że zamawiający oprócz pracowników rekrutował osoby z zewnątrz. Przedmiotem oceny sądu jest indywidualna sytuacja D. B., zatrudnianie do projektu osób z zewnątrz nie stoi na przeszkodzie uznaniu, że część osób wykonuje swoją pracę ze skutkiem jaki przewiduje art. 8 ust. 2a. Pojęcie pracy na korzyść, jak wskazano wyżej nie musi, zdaniem Sądu apelacyjnego, wiązać się z określonym skutkiem, czy rezultatem wymiernym, skoro istota umowy o pracę jest staranne działanie, to podobnie przy owych umowach z (...) spółką z o.o., w zależności od specjalności, czy etapu wdrażania wystarczający mógł być udział w postaci konsultacji, opinii polegających na starannym działaniu. Wykonywanie pracy na rzecz wnioskodawcy w rozumieniu art. 8 ust. 2a nie musiał prowadzić aż do wdrożenia, wystarczający jest już współdziałanie pracownika wnioskodawcy nawet na jednym etapie, czy kilku, jeżeli dana spółka następnie odstąpiła od stosowania (...). Uznaniu w okolicznościach sprawy spełnienia warunków przedmiotowej instytucji prawnej z art. 8 ust. 2a ustawy systemowej nie stoi na przeszkodzie

również fakt, że produkt (...) miał być sprzedawany również podmiotom zewnętrznym, element wyłączności nie jest konieczny w działaniu na rzecz pracodawcy.

W okolicznościach sprawy sama D. B. przyznał, że u wnioskodawcy nastąpiło wdrożenie systemu (...) i sama pracowała na tym systemie po jego wdrożeniu wystawiając faktury w ramach swoich obowiązków (przesłuchanie D. B. K – 313 odwrót). W tej sytuacji wykonywane obowiązki przez zainteresowaną w ramach umowy z (...) były na rzecz pracodawcy, który nie tylko był zainteresowany systemem (...), ale go wdrożył i z niego korzystał.

Sąd pierwszej instancji niezasadnie uznał, że w sprawie nie ma zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, bo nie wyciągnął prawidłowych wniosków z przedstawionych dowodów. Ubezpieczona, wykonująca czynności w ramach nawiązanej umowy cywilnoprawnej ze spółką „(...)”, wykonywała jednocześnie pracę na rzecz swojego pracodawcy, który to uzyskiwał rezultaty tej pracy, tj. (...). Należy stwierdzić, że zawarcie umowy cywilnoprawnej było swego rodzaju sztucznym wybiegiem – oczywiście dopuszczalnym w świetle prawa, w ramach swobody decyzyjnej podmiotu prowadzącego działalność gospodarczą – jednak de facto prowadzącym do obniżenia kosztów pracy, obciążających płatnika, umożliwiając jednocześnie ubezpieczonej dodatkowe zarobkowanie. Zakres świadczeń w ramach zawartej przez nią umowy zlecenia mieścił się w istocie w ramach obowiązków pracowniczych łączących ją z (...) we W.. Nie było tu realnej potrzeby zawierania dodatkowej umowy – zlecenia. W istocie przedmiot umowy obejmował wiedzę i doświadczenie, jakie ubezpieczona nabyła w związku z zatrudnieniem jej w (...) i za zgodą pracodawcy miała udzielać informacji, które były niezbędne przy tworzeniu i wdrażaniu systemu (...), z którego docelowo miała również skorzystać spółka (...).

Należy stanowczo podkreślić, że przepis art. 8 ust. 2a ustawy systemowej stanowi o wykonywaniu pracy na rzecz pracodawcy, z którym dany ubezpieczony pozostaje w stosunku pracy, nie zaś o wykonywaniu pracy „na korzyść” tego pracodawcy, ani też „wyłącznie na rzecz” tego pracodawcy. Powyższe oznacza, że nie można wykluczyć zastosowania przepisu art. 8 ust. 2a ww. ustawy również w sytuacji, gdy pracodawca nie uzyskuje bezpośrednio korzyści z wykonywania przez ubezpieczonego pracy w ramach umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z k.c. stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, ani też w sytuacji, gdy ubezpieczony pracę tę wykonuje zarówno na rzecz pracodawcy, jak i na rzecz podmiotu, z którym zawarł umowę agencyjną, umowę zlecenia lub zbliżoną rodzajowo umowę o świadczenie usług. Przenosząc powyższe spostrzeżenie na stan faktyczny sprawy, wskazać należy, że jakkolwiek spółka „(...)” „firmowała” stworzony system (...), to jednak został on dostosowany dla (...) przy udziale między innymi ubezpieczonej, z uwzględnieniem podanych przez nią danych (wytycznych) dotyczących spółki (...). Z tego też względu, jak już wskazano powyżej, praca ubezpieczonej była świadczona także na rzecz (i w interesie) firmy (...). Co więcej, obie firmy funkcjonują w ramach grupy (...), a więc współpraca w tym zakresie miała tym bardziej skonsolidowany charakter. W jej zleceniach dla spółki „(...)” chodziło o wypracowanie wspólnego modelu działania programu (...), który służyłby wszystkim spółkom grupy (...). Żeby te prace usprawnić ubezpieczona korzystała ze swych doświadczeń, jakie zdobyła pracując dla spółki (...).

Sąd Apelacyjny, przy rozpoznawaniu niniejszej sprawy, oceniał stan faktyczny, uwzględniając zarówno strukturę działających w ramach grupy kapitałowej firm, jak również podstawy zatrudnienia ubezpieczonej, przedmiot łączących jej z płatnikiem oraz z firmą „(...)” umów, jak również przedmiot umowy łączącej (...) z „(...)”. Skutkiem powyższego jest obowiązek objęcia ubezpieczonej obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi zgodnie z treścią decyzji wydanej przez organ rentowy.

Wobec takiego stanu sprawy sąd odwoławczy na mocy art. 386 § 1 k.p.c. zmienił wyrok sądu pierwszej instancji, orzekając jak w punkcie I sentencji. Orzeczenie kosztowe za postępowanie przed Sądem Okręgowym oraz za postępowanie apelacyjne wydano na podstawie art. 98 k.p.c. oraz § 6 pkt 1 i § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t.).

SSA Monika Kiwiorska-Pajak SA Robert Kuczyński SSA Maria Pietkun

R.S.